

Prezydent Romy był w Mediolanie na spotkaniu organizowanym przez Amerykańską Izbę Handlową. Tuż po nim rozmawiał z reporterami i obwinił media o atmosferę panującą wokół klubu.

- Problem istnieje tylko dla mediów, które go stworzyły.
- One i kilku kibiców, którzy być może nie są prawdziwymi fanami, to jedyni widzący problem. Wielu innych ludzi nie myśli w ten sposób.
- Spotkałem 30 kibiców Romy w Mediolanie i nie mieli pretensji, drużyna próbuje, a to tylko faza przejściowa. Wciąż jesteśmy drudzy w tabeli.
- Walka o Scudetto musi być celem co roku, nie widzę w czym problem. Czasami się wygrywa, a czasem nie można.
- Uważacie, że w zeszłym roku Rudi był Bogiem, a teraz jest wcieleniem diabła? Nie sądzę. To tylko okres, w którym parę razy zremisowaliśmy, powrócimy do zwycięstw.

Amerykański przedsiębiorca rozmawiał także o kilku aktach wandalizmu, których dokonali kibice Feyenoordu, przy okazji pierwszego meczu. Wyraził też nadzieję, że kibice Romy, nie będą chcieli wziąć odwetu:

- Byłem zniesmaczony, wstyd mi. Mam nadzieję, że kibice Romy nie zrobią tak samo i zachowają się tak jak w Monachium czy Manchesterze, gdzie byli wspaniali.
- Musimy pokazać, że nasi kibice są cywilizowani. Pojechać do Rotterdamu z żądzą rewanżu, byłoby głupotą.
- To co zrobili kibice Feyenoordu poza meczem było niesmacznie i niedorzeczne. Moim zdaniem powinni zapłacić za wyrządzone szkody.
- Szukanie zemsty byłoby głupotą, kilku kibiców Feyenoordu okazało brak szacunku, ale nie wszyscy. To tylko grupka, która niszczyła historyczne zabytki Rzymu i zachowywała się jak kompletni idioci.
- Nasi kibice są lepsi niż to i nie mam obaw o ich zachowanie.

Autor: SIRer